

# Artrosis, Samuel

Z glebi ust spragnionych dźwięku  
Cichy ton rodzi się  
Mocniej czujesz  
Przemieniony w cisze wiesz  
Znów zostajesz sam  
Czas nie daje odpowiedzi

Za związanymi snem powiekami  
Obrazów gra kalejdoskop  
Dzikiem melodii rytm  
Pulsuje w skroniach  
Niedoscignione chwile  
Bezpowrotnie traca urok

Na serca dnie układasz krag  
Ze swoich marzeń mgła zasnutych  
W jeziorze złudzeń zanurzasz dłoń  
Bo w jego toni ukojenie